

Czyste Szpanerstwo

Tede

Od WWA do P do N z kreską
Wszędzie tam gdzie ważne jest dress code
Żaden beef coś, east coast, west coast
Wszystko na dancefloor, czyste szpanerstwo
Handel bawełną, streetwear i takie tam
Staff w bagietach za papier i rakietę
Wszędzie nas pełno, płyniemy na rapie tak
PLNY TEXTYLIA i styl jak w naszej szafie staff
Robimy cotton tu po to, by mieć z niego hajs
I mamy potąd tego ich zjebanego daj, aaaaaaj
O right, pchajmy biznes
Kobra handluje elitarny streetwear
Sequel, zajebisty nike mam joł
Podnieś new erę i machaj nią
Streetwear, takie są realia ziom
To kot jest interes, ogarniaj to, ej

Gdziekolwiek bym nie poszedł to to mam
I nie nazywaj tego proszę modą man
Mam styl, mam swag, mam szpan
Mam bum biri bam biri biri bam bam

Gdziekolwiek bym nie poszedł to to mam
I nie nazywaj tego proszę modą man
Mam styl, mam swag, mam szpan
Mam bum biri bam biri biri bam bam

Baka baka man, snapbacka mam
Ty mieszanka studencka taka; Bakalland
Ty nie szampan, my szampan i po szafkach patrz
I Ty w sandałach a my w klapkach, taki żabka style
I nie dziwne, że mam Jumpman Five Metallic Silver
Jara mnie każdy nowy nike i nie stygnę
I mam ziomali dla których street to life
A ja bardziej z tej grupy gdzie life to streetwear
Mało ambitne wiem, wyjebane w to mam
Walisz głową w ścianę, damn, ja też walę w bankomat
Twoja rola to przypieprzać się do wieprza
Kurwa kogo? pozerkaj swym idolom po fanpage'ach

Gdziekolwiek bym nie poszedł to to mam
I nie nazywaj tego proszę modą man
Mam styl, mam swag, mam szpan
Mam bum biri bam biri biri bam bam

Gdziekolwiek bym nie poszedł to to mam
I nie nazywaj tego proszę modą man
Mam styl, mam swag, mam szpan
Mam bum biri bam biri biri bam bam

No i dobra, Ty, Kobra się nie dograł, bez uraz i obraz, proste
Jeszcze zagram ten koncert, pozdro Poznań
Wracamy znowu do tych dzianin bez znaczeń
Ty ziomal, Gianni Versace
Dobrze odziani, sami nieszwacze
Co drugi Armani, czy coś w takim klimacie
Dziś mają Brandy, dziś chlają Brandy halo

Jak nie szyli, mówili "droga nie tędy, halo"
Loga nie sentymenty, i jebać trendy było
Jednak sami walą te patenty teraz, jedna miłość
Aha i jeszcze jedno
Najlepsze w rapie dopiero jest przede mną
I łapię falę i kto ma to ma się dograć
I na to wygra hip-hop, pozdro Maciek Kobra

Gdziekolwiek bym nie poszedł to to mam
I nie nazywaj tego proszę modą man
Mam styl, mam swag, mam szpan
Mam bum biri bam biri biri bam bam

Gdziekolwiek bym nie poszedł to to mam
I nie nazywaj tego proszę modą man
Mam styl, mam swag, mam szpan
Mam bum biri bam biri biri bam bam